

Kielce, 27.10.2012 r.

Pan Eugeniusz Kondracki
Prezes
Krajowej Rady
Polskiego Związku Działkowców

ul. Bobrowiecka 1
00-728 Warszawa

Jako uczestnik szkolenia dla kandydatów na działkowców i początkujących działkowców, zorganizowanego w dniach 25-26 października w Kielcach przez Okręgowy Zarząd Świętokrzyski Polskiego Związku Działkowców zostałem szczegółowo poinformowany o obecnej sytuacji PZD po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego RP z 11 lipca bieżącego roku i czuję się zobowiązany do wyrażenia swojej opinii w powyższej kwestii.

Na wstępie nie będę krył swojego oburzenia wobec bardzo krzywdzącego, moim zdaniem, potraktowania całej rzeszy użytkowników działek i członków PZD przez wyrok Trybunału Konstytucyjnego RP, który zachwiał dobrze funkcjonującym systemem zarządzania i funkcjonowania polskich ogrodów działkowych.

Skutki tej decyzji są niebagatelne dla sporej części naszego społeczeństwa. Trudno jest mi pogodzić się z myślą, że żyję w państwie, w którym sam Trybunał Konstytucyjny, mający stać na straży respektowania zapisów ustawy zasadniczej, tak rażąco narusza swoim wyrokiem i jego pisemnym uzasadnieniem Konstytucję RP i nabyte prawa działkowców.

Tylko dwóch sędziów z kilkunastuosobowego składu orzekającego zdało sobie sprawę, z tego jak katastrofalne skutki pociągnie za sobą m. in: brak jednolitej organizacji, która przez tyle lat broniła działkowców, brak tytułu prawnego do gruntów, na których użytkują swoje działki działkowcy, konieczność podporządkowania rodzinnych ogrodów działkowych jednostkom samorządu terytorialnego oraz zakwestionowanie całej procedury dotyczącej likwidacji ogrodów działkowych.

Jedyną dobrą wiadomością, którą usłyszałem na szkoleniu dla kandydatów na działkowców była ta, mówiąca o opracowanym przez całe środowisko działkowe projekcie nowej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Z ogromną ciekawością i bardzo dokładnie przeanalizowałem ten związkowy projekt ustawy, zamieszczony na stronie internetowej Okręgowego Zarządu PZD w Kielcach (www.pzd.cal.pl) i z całym przekonaniem stwierdzam, że jego zapisy gwarantują właściwe zabezpieczenie praw ogrodów i działkowców.

Jeżeli prawo do gruntów posiada Polski Związek Działkowców to jako organizacja musi istnieć nadal, mimo że będzie działać na podstawie ustawy o stowarzyszeniach, aby tytuły prawne do terenów, na których zlokalizowane są ogrody nie zostały zaprzepaszczone, a przecież to właśnie brak tytułu prawnego do gruntu jest w zaistniałej sytuacji największym zagrożeniem dla wielu ogrodów działkowych w Polsce.

Z całym szacunkiem chylę czoło przed Panem - Prezesem Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców, z którego inicjatywy rozpoczęły się prace nad obywatelskim projektem ustawy o ROD. Z całym uznaniem doceniam zaangażowanie wszystkich ludzi, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do opracowania projektu ustawy o rodzinnych